

Propaganda, media i spisek w akcji

16 sierpnia 2023

Przedstawiamy wywiad, który mieliśmy zaszczyt przeprowadzić z jednym z czołowych światowych ekspertów w dziedzinie „propagandy”. Larry Romanoff od lat zajmuje się tematem manipulacji i zarządzania konsensusem jako narzędziem rządów (i tych, którzy nimi manewrują) wobec opinii publicznej. Czyli wobec każdego z nas. Poprzez swoją przejrzystą analizę i proste dowody „faktów” nie tylko ujawnia niektóre z najnowszych przypadków, ale także uczy nas, jak rozpoznawać kampanie propagandowe i jak z nimi walczyć. Z Larrym Romanoffem rozmawia dla „Saker Italy” Elvia Politi.

– Bardzo aktualny i pilny temat, propaganda jest zjawiskiem, które wszyscy rozumieją, ale trudno je skodyfikować. Larry, czy możesz nam wyjaśnić, czym jest propaganda i jaki jest jej cel?

– Prosta definicja propagandy mówi, że jest to rozpowszechnianie informacji wykorzystywanych do wpływania na opinię publiczną w celu przyjęcia określonego punktu widzenia lub promowania określonej sprawy politycznej. Jest to generalnie metoda kontroli populacji przez tych, którzy mają władzę polityczną lub finansową. Propaganda jest prawie zawsze związana z informacjami o tendencyjnym lub wprowadzającym w błąd charakterze, składającymi się z mieszanki faktów, półprawd i jawnych kłamstw. Propaganda jest nie tylko manipulacją psychologiczną, ale w rzeczywistości manipulacją „psychiatryczną”, ukierunkowaną na wpływanie na emocje ludzi i poprzez to kontrolowanie ich myślenia i zachowania. Wykorzystuje teorię behawioralną zaczerpniętą głównie z nauk Zygmunta Freuda i, w swojej najgorszej formie, jest zawsze podstępnie manipulacyjna, wykorzystując najgłębsze lęki lub tęsknoty ludzi, aby stworzyć akceptację określonego punktu

widzenia, aby stać się emocjonalnie naładowanym tym punktem widzenia i doprowadzić do pewnego rodzaju działania. Jej dwa główne zastosowania to podburzanie opinii publicznej do poparcia wojny oraz projektowanie i promowanie zmian społecznych. Propaganda unika faktów, ponieważ ma na celu wywołanie emocjonalnych reakcji wspierających jakiś cel, a tym samym aktywnie zniechęca do racjonalnego badania procesu. Propaganda posługuje się insynuacjami. W prawie każdej kampanii propagandowej, gdyby fakty, faktyczne tezy leżące u podstaw, zostały otwarcie przedstawione, zostałyby one odrzucone i poddane jedynie ośmieszeniu. Ważnym aspektem propagandy jest to, że wywiera ona na nas silny wpływ emocjonalny. Ponieważ ten wymyślony proces psychologiczny odwołuje się do naszych najgłębszych lęków i tęsknot, jesteśmy zadziwiająco niechętni do porzucenia go po tym, jak się nami zawładnie. Kiedy już przyjmujemy założenia zawarte w kampanii propagandowej, silnie opieramy się wszelkim naciskom, by zmienić nasze stanowisko. Proces psychologiczny jest tak potężny, że nawet gdy przedstawi się nam niepodważalne dowody na to, że jest inaczej, nadal będziemy wątpić, wahać się i wierzyć, że może istnieć jakieś inne wyjaśnienie. Po prostu nie chcemy zaakceptować faktu, że uwierzyliśmy w kłamstwa.

– Często widzimy w twoich artykułach ścisły związek między testami „psychicznymi” i „in vivo”. Możemy pomyśleć, że pandemia Covid również należy do tej kategorii i być może nie jest to pierwszy przypadek. Interesującym punktem jest związek między masową manipulacją (poziom psychologiczny) a rzeczywistym, namacalnym działaniem, takim jak rozprzestrzenianie się wirusa i szczepionek. To jest coś, co wpływa nie tylko na poziom poznawczy, ale także na poziom fizyczny...

– Tak, większość propagandy ma na celu wywołanie reakcji emocjonalnej, po której następuje konkretne działanie. Taki był zamiar „kampanii gniewu” City of London przeciwko Niemcom przed I i II wojną światową; wykorzystując to, co nazywamy

„potwornym porno”, aby rozpałić emocje Brytyjczyków, a następnie Europejczyków i Amerykanów, aby nie tylko nienawidzili Niemców, ale stali się wystarczająco źli, by chcieć wojny. COVID był taki sam, podobnie jak ZIKA: propaganda w wielu odmianach, mająca na celu wzbudzenie emocji na tyle, aby skłonić społeczeństwo do zaszczepienia się w przypadku COVID i zmusić rządy latynoskie do cofnięcia zakazów bezpłatnej aborcji w przypadku Zika. Działa to jednak również w odwrotnym kierunku. Zarówno Bernays, jak i Huntington twierdzili, że aby demokracja działała prawidłowo, wymaga dużego stopnia „apatii i braku zaangażowania” ze strony ludzi, więc w tym przypadku propaganda miała na celu zachęcenie do braku zainteresowania i braku udziału w „procesie demokratycznym”. Emocje społeczne były (i nadal są) całkowicie nastawione na udział w procesie wyborczym, ale następnie powróciły do pożądanego braku zaangażowania w faktyczne rządzenie krajem oraz zachowanie i działania wybranych przedstawicieli.

– Czy możemy sądzić, że nadmierne stosowanie technik propagandowych może sprawić, że przekroczą one swoje granice? Myślę o tym, kiedy np. kampanie informacyjne odbiegają od faktycznej rzeczywistości, mimo oczywistych niepowodzeń gospodarczych/politycznych/militarnych. Czy jest więc taki moment, kiedy propaganda przechodzi od rzeczywistości do fikcji?

– Propaganda zawsze jest przejściem od faktów do fikcji. Opiera się na fałszu lub półprawdzie, karmiąc nas dezinformacją w kontekście psychologicznym, aby nie tylko doprowadzić nas do błędnych wniosków, ale także rozpałić nasze emocje związane z wydarzeniem lub okolicznościami i sprowokować nas do poparcia niewłaściwych działań. Jednym z oczywistych przykładów jest dziś propaganda dotycząca „militaryzacji mórz południowochińskich” przez Chiny. Chiny odkryły te wyspy (bardzo blisko domu) tysiące lat temu i zawsze były uznawane przez świat za należące do Chin. Jednak w

celu wywołania wojny, gnomy z londyńskiego City, wykorzystując Amerykanów jako swoje narzędzia, zachęciły inne azjatyckie narody do nagłego zajęcia najbardziej strategicznych z tych wysp i zmilitaryzowania ich w ramach przygotowań do zainstalowania na nich broni nuklearnej przez USA. Chińczycy, oczywiście nie będąc ślepymi na to, co się dzieje, natychmiast rozpoczęli budowę na niektórych z pozostałych wysp, aby mieć jakąś obronę przed tym, co było wyraźnie poważną prowokacją wojskową. Ale media, będące własnością propagandystów, nie podają nam żadnych krytycznych szczegółów ani tła. Mówi się nam po prostu, że Chiny tworzą instalacje wojskowe na Morzu Południowochińskim (prawda), najwyraźniej grożąc wszystkim swoim sąsiadom bez prowokacji (fałsz). Historia jest opowiedziana w taki sposób, aby wywołać emocjonalną reakcję i surowy osąd oraz skłonić nas do poparcia agresywnych działań przeciwko Chinom. Historie o Rosji, Iraku, Iranie, Libii, Syrii, Wenezueli są dokładnie takie same, oparte na kłamstwach i półprawdach w sposób, który dosłownie zmusza nas do emocjonalnej reakcji wspierającej działania, które propagandiści już zaplanowali.

– Bardzo często, gdy mówimy o faktach, prawdzie i kłamstwach, myślimy o tak zwanych teoriach spiskowych. Jaka jest cienka granica między prawdą/analizą a teorią spiskową?

– Być może nie ma takiej granicy. W prawdziwym świecie praktycznie wszystkie publiczne komentarze są krytyczne lub pytające i kwalifikują się jako „analiza w poszukiwaniu prawdy”. Rzeczywista liczba osób, które wyobrażają sobie spiski tam, gdzie ich nie ma, jest znikoma i można ją zignorować, ponieważ ich wymyślane wersje są zwykle zarówno oczywiste, jak i głupie. Podejrzenia o kłamstwa lub nadużycia ze strony naszych rządów i władz są całkowicie uzasadnione, gdy pozbawiają nas wszystkich niezbędnych faktów – co zwykle robią. Termin „teoria spiskowa” został przekształcony w obraźliwy przymiotnik, który jest zaskakująco szkodliwy dla reputacji tych, do których jest stosowany, sugerując

niestabilność umysłową i różne deformacje psychiczne, które powodują, że osoby wymyślają wersję wydarzeń, która jest czysto fantazyjna. Termin ten jest dziś używany przez władze i media do oczerniania każdego, kto odrzuca oficjalne wyjaśnienie wydarzenia, skutecznie odrzucając taką osobę jako dziecinnie szaloną z pomysłami godnymi jedynie wyśmiania. Jest to tak prawdziwe, że nawet wysoko wykwalifikowani lekarze, naukowcy i inżynierowie, którzy kwestionują jakąkolwiek część oficjalnej historii, są odrzucani w ten sposób. Użycie tego przymiotnika samo w sobie jest złowrogą formą propagandy mającej na celu uszkodzenie, a nawet zniszczenie reputacji danej osoby, do tego stopnia, że groźba bycia tak oznaczonym uniemożliwia wielu sumiennym osobom zabranie głosu. Ale w rzeczywistości odrzucenie „oficjalnych” wyjaśnień lub narracji jest uzasadnione oczywistym faktem, że obecnie rządy, władze i media wydają się coraz częściej kłamać na temat prawie wszystkiego, a przynajmniej dostarczają tylko półprawdy i próbują wprowadzać w błąd. Samo istnienie tych teorii spiskowych i towarzyszące im odrzucenie oficjalnej narracji jest bezpośrednim skutkiem głębokiego braku zaufania do naszych rządów, władz, przywódców korporacyjnych i religijnych oraz mediów. Społeczeństwa stają się coraz bardziej cyniczne i nie bez powodu. Wiele z tych przeszłych podejrzeń („teorie spiskowe”) „w końcu okazało się prawdą, chociaż zwykle dopiero po wielu dziesięcioleciach i śmierci wszystkich uczestników. W praktyce każdy, kto kwestionuje kampanię propagandową, ujawniając kluczowe ukryte szczegóły wydarzenia, jest jednogłośnie wyśmiewany przez rządy i media jako obłąkany „teoretyk spiskowy”. A opinia publiczna, która nie ma bezpośredniego dostępu do prawdy i szczegółów, również ma tendencję do odrzucania takich osób, a prawda najczęściej pozostaje ukryta.

– Jeśli zastosujemy kryterium historyczne i czasowe do propagandy, możemy przeanalizować jej ewolucję od przeszłości do teraźniejszości. Jaki jest jej obecny etap?

– Propaganda prawdopodobnie zaczęła się mniej lub bardziej niewinnie od rządów, które chciały zachęcić do patriotyzmu i lojalności oraz uniknąć powszechnego niezadowolenia, publikując komunikaty w stylu „Zobacz, jak dobrze sobie radzimy” lub „Zobacz, jak dobrze nam idzie”. Jest to nadal robione przez wszystkie rządy, chociaż intencje są zazwyczaj ukryte w różnych wydarzeniach informacyjnych i artykułach opiniujących w mediach. Jednak wraz ze wzrostem wiedzy na temat podstaw ludzkiej manipulacji psychologicznej, wykorzystanie propagandy wzrosło wraz ze zrozumieniem technik i generalnie przekształciło się w bardziej nikczemne cele. Na Zachodzie zawsze uczono nas, że dawny ZSRR był najgorszym przykładem w historii takich niesmacznych praktyk, ale zgodnie z faktami, które łatwo udowodnić, to kraje zachodnie udoskonaliły tę praktykę i wykorzystały ją do skrajności. Jedno z pierwszych i najbardziej rozległych zastosowań propagandy dotyczyło stworzenia i rozpowszechnienia koncepcji demokracji będącej szczytem wszystkich form rządów, do tego stopnia, że teoria demokracji wyborczej została przekształcona w religię tak świętą, że jest teraz z natury niekwestionowana. Jednak samo stworzenie tej formy rządów zostało wymyślone przez europejskich Żydów jako sposób na usunięcie wszechmocnych monarchów i podzielenie narodów w celu rozdrobnienia władzy politycznej. Zostało to zrobione przede wszystkim w celu położenia kresu ich częstym wydaleniom z większości narodów, a także zapewnienia ram dla kontroli tej władzy zza kulis. Omówiłem to w jednym z rozdziałów e-booka na temat demokracji, do którego można uzyskać dostęp tutaj[1]. Po tym wielkim sukcesie propaganda przez wiele dziesięcioleci była wykorzystywana przede wszystkim do prowadzenia kampanii nienawiści przeciwko jakiemuś nielubianemu narodowi, aby zmobilizować ludzi do poparcia wojny. Po udowodnieniu skuteczności zasad propagandy, innymi słowy skuteczności masowej manipulacji „umysłem publicznym”, teoria i praktyka tego, co obecnie nazywamy propagandą, została rozszerzona na praktycznie każdy aspekt codziennego życia. Stała się dominującym elementem edukacji, biznesu, reklamy i powszechnie

jest uznawana za główne narzędzie wprowadzania pożądanych zmian społecznych. Niestety, coraz bardziej widać, że te zmiany społeczne są „pożądane” tylko przez tych, którzy chcą je wprowadzić w życie, a niedoinformowana opinia publiczna jest naprawdę „oszołomionym stadem”, które jest manipulowane i zaganiane w dowolnym kierunku wybranym przez mistrzów propagandy. Dzisiejsze agencje reklamowe wykorzystują dokładnie te same taktyki, aby skłonić nas do zakupu, czy to skandalicznie drogich torebek LV, czy jednorazowych pieluch. Jednym z przykładów z reklamy i marketingu produktów jest Proctor and Gamble (P&G) w ich determinacji, by sprzedawać jednorazowe pieluchy w Chinach. Firma P&G była pierwszym klientem korporacyjnym Bernaysa na początku XX wieku i do perfekcji opanowała sztukę manipulacyjnej propagandy. Problem polegał na tym, że chińskie matki preferowały pieluchy materiałowe i zdecydowanie sprzeciwiały się jednorazowym plastikowym substytutom. Firma P&G zatrudniła zespoły psychologów i psychiatrów, aby przezwyciężyć tę niechęć. Zrobili to, odkrywając, że najgłębsze obawy matek dotyczą przyszłego sukcesu ich dziecka, a następnie wymyślili schemat, w którym udowodnili za pomocą „badań”, że dziecko noszące jednorazowe pieluchy będzie miało dłuższy i wygodniejszy sen niż z pieluchami materiałowymi, co doprowadzi do wyższej inteligencji i większego sukcesu. Jest to oczywiście niedorzeczne i gdyby zostało powiedziane otwarcie, spotkałoby się tylko z drwiną. Ale sprytne manipulacje propagandowe nie określają tych przesłanek otwarcie. Reklama jedynie rozbudza obawy na głębokim poziomie emocjonalnym i dostarcza insynuacji i wskazówek co do rozwiązania, pozostawiając matkom połączenie kropek i dojście do wniosku, że jednorazowe pieluchy P&G są kluczem do sukcesu jej dziecka. To zadziałało pięknie; firma dokonała dużej zmiany społecznej w chińskim społeczeństwie przy użyciu tych samych technik propagandowych, które były używane do rozpoczynania wojen.

– Przyglądając się wewnętrznej strukturze propagandy, rozumiemy, że jest to złożona mieszanka wielu dyscyplin,

technik i poziomów działań/narzędzi. Ponieważ nikt nie umieści etykiety „propaganda” na reklamie lub audycji informacyjnej, jak możemy rozpoznać kampanię propagandową? Jakie narzędzia są obecnie najczęściej używane?

– Przygotowałem dwie serie artykułów na temat propagandy, pierwszą przedstawiającą odkrycia i zastosowania propagandy, „Bernays and Propaganda”[2], a drugą „Propaganda and The Media”. [3] Są one dostępne online dla zainteresowanych czytelników, więc nie będę się tutaj nad nimi rozwodził. Nie jest trudno rozpoznać, że mamy do czynienia z zaplanowaną kampanią propagandową. Wszystkie takie inicjatywy wymagają dosłownego zalewu informacji w środkach masowego przekazu – które są podstawowym narzędziem wpływu na opinię publiczną. Na przykład w przypadku wirusa COVID, żadna choroba, nawet pandemia, nie wymaga, aby opinia publiczna była zalewana 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, wiadomościami o zagładzie ze wszystkich form mediów. Z drugiej strony, kampania propagandowa tego wymaga. Ilekroć widzimy w mediach informacje, które pojawiają się niepotrzebnie często, wiemy, że jesteśmy poddawani kampanii propagandowej. Jednak zrozumienie mechanizmów i technik propagandy nie jest być może tak ważne, jak świadomość obszarów, w których intensywna, zaplanowana propaganda była wykorzystywana w przeszłości i jest wykorzystywana dzisiaj. Propaganda jest nadal wykorzystywana głównie do rozpoczynania wojen i wprowadzania zmian społecznych, z których żadna nie byłaby pożądana przez światową opinię publiczną, gdyby dano jej jasny wybór. Aby to osiągnąć, przekaz musi być powtarzany setki razy, aż cała światowa opinia publiczna zostanie nim zainfekowana. Żadne inne „wiadomości” ani „wydarzenia” nie należą do tej kategorii. Tak więc „zalew” negatywnego przekazu medialnego przeciwko jakiegokolwiek rasie lub narodowi jest tak niezbędny jako przygotowanie do wojny, że z definicji jest to zaaranżowana kampania propagandowa mająca na celu rozpalenie naszych emocji przeciwko tej rasie lub narodowi. Rozważmy przypadek Kamili Valievy, 15-letniej rosyjskiej łyżwiarki

figurowej, która najwyraźniej nie przeszła testu chemicznego. Na każdych Igrzyskach Olimpijskich jest może 50 osób, które nie przeszły testu z tego czy innego powodu. Są one rzadko, jeśli w ogóle, wspominane w mediach, ale test Kamili (i tylko test Kamili) był codziennym tematem we wszystkich światowych mediach przez wiele miesięcy. Nigdy nie było żadnego dowodu na to, że ta mała gwiazda oblała test, ale wydarzenie to zostało stworzone jako okrutna kampania oczerniająca Rosję, niszcząc przy okazji błyskotliwą karierę dziecka. Opisałem to w obszernym artykule, jeśli czytelnicy są zainteresowani.[4] Jednak było to wydarzenie bez znaczenia; wielu Amerykanów, Europejczyków, Azjatów również nie przeszło testów narkotykowych na tych samych Igrzyskach Olimpijskich. Dlaczego o nich nie wspomniano? Ponieważ gnomy w londyńskim City dostrzegły okazję do spektakularnego propagandowego zwycięstwa nad Rosją. Nie ma innego powodu. Wspomniałem powyżej o wyspach na Morzu Południowochińskim, a takich wydarzeń medialnych z udziałem Rosji, Chin, Iraku, Iranu i innych krajów było znacznie więcej. W wiadomościach bez końca czytaliśmy o chińskich firmach Huawei, Tik-Tok i wielu innych. Wszystko to miało ten sam cel: rozpałić emocje, wywołać surowe osądy wobec narodu i przygotować emocjonalnie populację do poparcia wojny, której chcą propagandyści. I podobnie jak w przypadku COVID, kiedy nasze media są zalewane tymi tematami 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, wiemy, że jesteśmy poddawani propagandzie wojennej, jednej nienawiści na raz. Wszelkie częste relacje medialne dotyczące wszelkiego rodzaju zmian społecznych są niemal pewnym identyfikatorem kampanii propagandowej. Zmiany społeczne, z natury i definicji, są ewolucjami, które zachodzą naturalnie i spontanicznie, bez udziału inżynierii, i zachodzą tak powoli, że rzadko, jeśli w ogóle, przyciągają więcej niż sporadyczną uwagę. Weźmy jednak pod uwagę dzisiejsze ataki mediów na korzyści płynące z żywności modyfikowanej genetycznie, zmiany klimatyczne, zmianę płci i seksualizację dzieci, nagłe zainteresowanie mediów „preferencjami seksualnymi” osób LGBTQ+, niedawny zalew medialnych pochwał dla małżeństw osób tej samej płci, ciągłe

naciski na (bardzo) obcą imigrację, zwłaszcza w Europie. Wszystkie z nich to rozległe zmiany społeczne, żadne nie zachodzą naturalnie ani spontanicznie, a wszystkie podlegają koniecznemu „zalewowi” doniesień medialnych, setkom powtórzeń wiadomości, wszystkie łącznie z narzędziami psychologicznymi do wywołania wymaganych reakcji emocjonalnych i odpowiedniego działania (lub przynajmniej braku działania i uległości).

– Poszerzając perspektywę, czy możemy mówić o „geopolitycznej” propagandzie? W swoich pismach skupiłeś się na propagandzie w Stanach Zjednoczonych, która jest prawdopodobnie „najlepsza w swojej klasie”. Podczas gdy Stany Zjednoczone uprawiały propagandę, co działo się w Europie i na całym świecie? Czy są inne kraje, które przeszły przez to samo doświadczenie?

– Tak, oczywiście. Dzisiaj wszystkie sprawy zagraniczne są propagandowymi przygodami. Mamy „kampanie nienawiści” przeciwko Rosji, Chinom, Iranowi i Wenezueli. Zostaliśmy propagandowo zmuszeni do zaakceptowania i uwierzenia, że tak zwane „sankcje”, które są skandalicznie sprzeczne z wszelkim prawem i moralnością, są teraz częścią wysokiej moralności, a konfiskaty dewiz i złota rządów Rosji i Wenezueli są uzasadnione prawem i moralnością. Mamy również konfiskaty aktywów i nieruchomości poszczególnych Rosjan, ponownie rzekomo uzasadnione jakimś nieodłącznym złem w ich byciu Rosjanami. I po raz kolejny, gdyby przesłanki leżące u ich podstaw zostały otwarcie określone, zostałyby one odrzucone jako nielegalne i przestępcze, całkowicie bezprawne zachowanie. Ale przesłanki nie zostały otwarcie określone i nie podano nam żadnych faktów, pozostawiając nam możliwość samodzielnego połączenia kropek i wyciągnięcia wniosku, że wszyscy Rosjanie na to „zasługują”. Nie jest możliwe oddzielenie USA i Europy pod względem propagandy, ponieważ wszystko pochodzi z jednego źródła w londyńskim City, a wszystkie światowe media, zwłaszcza w krajach zachodnich, są własnością tej samej małej grupy ludzi, którzy po prostu wykonują instrukcje. Stany Zjednoczone wydają się bardziej

widoczne, ponieważ są największą gospodarką ze zdecydowanie największym wojskiem i Departamentem Stanu, a także dlatego, że USA promują siebie jako najwspanialszego kraju i światowego policjanta. Ale wszystko, co dzieje się w Stanach Zjednoczonych i Europie, jest skoordynowane, a wszystko to jest odczytywane z tego samego scenariusza. Kraje takie jak Rosja i Chiny są w większości nieistotne w tym wszystkim. Każda „propaganda”, którą stosują, jest przeznaczona wyłącznie dla odbiorców krajowych i nie kwalifikuje się jako propaganda, ponieważ są one poważnie atakowane i jedynie się bronią. To Zachód, Stany Zjednoczone i Europa, prowadzą ogólnoswiatowe kampanie propagandowe. Jedną z głównych cech dzisiejszej propagandy jest niemal całkowita kontrola informacji, jaka istnieje na Zachodzie. Grupa podobnie myślących ludzi wyznających ten sam program może propagandować większość populacji Zachodu bez świadomości, że dzieje się coś niezwykłego. Media głównego nurtu we wszystkich krajach zachodnich, które są prawie w całości własnością lub są kontrolowane przez Żydów, będą powtarzać te nastroje, ta dezinformacja dociera do bardzo szerokiej zachodniej publiczności. A Google, będąc jajkiem z tego samego gniazda, stworzy następnie algorytm, który wybierze tylko te artykuły i dokumenty, jednocześnie tłumiąc wszelkie sprzeczne informacje w wyszukiwaniach. W rezultacie każdy, kto zechce zgłębić ten temat, otrzyma jedynie propagandę. Aby w tym pomóc, zachodnie media społecznościowe, takie jak Facebook i Twitter, będą usuwać, tłumić lub całkowicie zakazywać prawdziwych wydarzeń jako „dezinformacji”. I nikt nie zda sobie sprawy, że tak się dzieje. To samo dotyczy wszystkich ważnych bieżących spraw. Dziś dzieje się tak w przypadku konfliktu między Rosją a Ukrainą, w tym zniszczenia rurociągu Nordstream. W ten sam sposób postąpiono ze wszystkimi faktami dotyczącymi COVID, jednocześnie ukrywając szkodliwe skutki zastrzyków z mRNA, które są promowane jako „szczepionki”. Odbywa się to dziś w wielu innych obszarach, być może najbardziej godnym uwagi jest nagły nacisk na LGBTQ + i nacisk na wybór płci począwszy od przedszkola, a kolejnym przerażającym tematem jest ciche

przyjęcie przez wszystkie zachodnie narody wspomaganego samobójstwa. W tych kwestiach rodzice są usuwani z pętli informacyjnej, a szkoły i nauczyciele nagle mają prawo zachęcać dzieci do zmiany płci bez powiadamiania rodziców, a dzieci w wieku 10 lat mają teraz prawo zażądać wspomaganego samobójstwa, a rodzice nie mogą się wtrącać. To samo robi się, aby przygotować zachodnie populacje do trzeciej wojny światowej, z nieustannymi kampaniami nienawiści prowadzonymi przeciwko Rosji, Chinom i Iranowi, a całe zachodnie media są zalewane celowo sfabrykowanymi fałszywymi i nienawistnymi „wiadomościami” o tych krajach. Zostało to zrobione dokładnie w ten sam sposób, aby przygotować ludzi do pierwszych dwóch wojen światowych. Szablon jest identyczny i prawie na pewno ponownie przyniesie pożądany rezultat. Inną kategorią jest Światowe Forum Ekonomiczne (WEF), z jego promowaną mantrą „nie będziesz miał nic, a będziesz szczęśliwy”. Wszystko to i wiele więcej to tajne kampanie propagandowe, wymyślone przez niewielką grupę ludzi w londyńskim City i rozpowszechniane na całym świecie dzięki sile mediów. Propaganda stała się swego rodzaju formą sztuki, dopracowaną do perfekcji dzięki długiej praktyce i doświadczeniu jej sprawców, i jest wykorzystywana do wywoływania ogromnych zmian społecznych, a także konfliktów zbrojnych. Najważniejsze jest, abyśmy zdali sobie sprawę, że żadna z tych kwestii nie jest „przypadkowa” w jakimkolwiek sensie, ani nie reprezentuje naturalnego rozwoju społecznego lub ewolucji. Zamiast tego, wszystkie one zostały starannie zaplanowane i są równie starannie realizowane. Dzisiejsze problemy świata z propagandą nie są tak proste, jak to, że nasze rządy nas okłamują. W przeszłości propaganda była przede wszystkim wspierana przez coś, co nazywaliśmy „moralną perswazją”, używając wzniosłych nakazów jako psychologicznej manipulacji w celu wywarcia presji na opinię publiczną, aby zaakceptowała proponowane doktryny. Sytuacja uległa zmianie. Zwiększone wykorzystanie propagandy w dzisiejszych czasach wiąże się z przerażającym wzrostem wyraźnie faszystowskiej mentalności „państwa policyjnego” w zachodnich rządach, których władza jest wykorzystywana jako „egzekutor” propagandy

narzucanej ich własnym populacjom. Kraje europejskie miały wiele takich doświadczeń, zwłaszcza w zakresie zdumiewającej brutalności policji wobec obywateli. Wiele realizowanych obecnie kampanii propagandowych podlega niepokojącym środkom tego egzekwowania. W przypadku inicjatywy LGBTQ+ rodzicom grozi się podjęciem kroków prawnych, jeśli sprzeciwią się rządowym wysiłkom na rzecz „zmiany płci” ich dzieci. W kampaniach szczepień przeciwko COVID ludzie byli zagrożeni utratą pracy, wycofaniem usług socjalnych, a nawet zamrożeniem ich kont bankowych. Lekarzom odebrano licencje medyczne za to, że odważyli się zakwestionować oficjalną narrację COVID. W Kanadzie, podczas antyszczepionkowego protestu grupy kierowców ciężarówek, rząd uchwalił prawo zezwalające policji na zajęcie i sprzedaż ciężarówek (o wartości 200 000 dolarów każda) w celu „pokrycia kosztów” protestu. Wszystkim protestującym, których można było zidentyfikować, zamrożono konta bankowe, pozostawiając ich bez dostępu do gotówki lub kredytu. Fundusze, które zostały zebrane przez ogół społeczeństwa w celu wsparcia protestujących, zostały przejęte przez rząd. Wszystko to ma na celu wsparcie propagandy, aby opór był zbyt bolesny do zniesienia. Rządy radykalnie dostosowały swoją taktykę, nie wydając się już zainteresowanymi publiczną akceptacją lub wiarą w propagandę, ale egzekwowaniem zgodności z pożądanym zachowaniem, coraz częściej uciekając się do siły, aby zapewnić tę zgodność, i coraz częściej robiąc to otwarcie i bez wahania. Środki masowego przekazu zawsze były integralną częścią każdej kampanii propagandowej, co samo w sobie jest dowodem na to, że właściciele mediów działają w porozumieniu z propagandystami, co z definicji jest „spiskiem”. Taktyka mediów również została dostosowana, z czymś, co wydaje się być zwiększoną siłą w ich chęci potępienia każdego publicznego obalenia doktryn propagandowych lub pożądanых działań. Połączenie rządowych edyktów, drakońskich praw, policji i innych środków przemocy oraz intensywnej presji medialnej tworzy praktycznie wszechmocną siłę, a opór wydaje się daremny.

– Tak więc, mając jasność co do tego, jak i gdzie porusza się propaganda, czy możesz udzielić nam wskazówek, jak „przetrawić” samą propagandę i główne zmiany w naszym życiu, które propaganda wspiera?

– Po pierwsze, musimy zdać sobie sprawę, że każdy temat wiadomości, nawet poważna katastrofa, taka jak stopienie reaktora w japońskiej Fukushima, pojawia się w wiadomościach tylko przez kilka dni, zanim ustąpi miejsca innym, bardziej aktualnym wydarzeniom. Ilekroć temat pojawia się w środkach masowego przekazu często i przez dłuższy czas, jest to prima facie dowód na to, że prowadzona jest przeciwko nam kampania propagandowa. Zrozum to. Następnie zadaj sobie pytanie, czy zgadzasz się z tym, co proponuje propaganda lub w jakim kierunku cię popycha. Czy naprawdę uważasz, że konieczne jest organizowanie publicznych parad (w których uczestniczy premier), aby „świętować” kazirodztwo, sodomie, bestialstwo, seks z małymi dziećmi jako „preferencje” społeczne? Czy w Twoim kraju odbywają się parady „świętujące” aktywność heteroseksualną? Czy zgadzasz się, że nauczyciele powinni mieć możliwość zmiany płci dzieci bez wiedzy ich rodziców? Czy naprawdę wierzysz, że żywność modyfikowana genetycznie jest bezpieczna? Czy naprawdę masz powód, by nienawidzić Rosjan i Chińczyków tak bardzo, że chcesz ich wszystkich zabić? Czy naprawdę chcesz, by twój kraj był pełen obcokrajowców, którzy nie podzielają twojej kultury, przekonań i wartości? Czy naprawdę chcesz nic nie mieć i być szczęśliwym? Poinformuj swój rząd i media, że zdajesz sobie sprawę z tego, co robią i że odmawiasz zaakceptowania ich kierunku. Protesty uliczne można stłumić przemocą policyjną, ale nikt nie może stłumić ogromnej opinii publicznej, która odmawia poddania się praniu mózgu.

Z Larrym Romanoffem rozmawiała Elvia Politi

Tłumaczenie: FmforLXM (Bitomat)

Źródło zagraniczne: [„Saker Italy”](#)

Źródło polskie: Bitomat.wordpress.com

Przypisy

[1]

<https://www.bluemoonofshanghai.com/wp-content/uploads/2023/07/Democracy-The-Most-Dangerous-Religion.pdf>

[2]

<https://www.bluemoonofshanghai.com/wp-content/uploads/2022/10/BERNAYS-AND-PROPAGANDA-.pdf>

[3]

<https://www.bluemoonofshanghai.com/wp-content/uploads/2022/11/ENGLISH-PROPAGANDA-and-THE-MEDIA.pdf>

[4]

<https://www.bluemoonofshanghai.com/wp-content/uploads/2022/02/Kamila-Valieva-Feb-20-2.pdf>